Opłata pocztowa uiszczona gotówką
BIBLIOTEKA PUBLICZNA m. WARSZAWY Dzielnica Północna

RADA NARODOWA

DWUTYGODNIK

Rok V | Warszawa, 1 kwietnia 1948 r. | Nr 7

TREŚĆ:

Na widowni — *A. W.*
Zakres działalności samorządu — *M. Jaroszyński.*
Samorząd wojewódzki — *A. Wendel.*
Jego roczna akcja sieu na — *M. Szewko.*
Kilka uwag o polityce subwencyjnej woj. związków samorządowych
O obowiązkach inspektorów rad narodowych — *A. Maszczyk.*
Statystyka prezydiów rad narodowych — *R. K.*
Z życia samorządu
Nowe wydawnictwa.
Porady prawne.
Wiadomości urzędowe

Na widowni

Zakończyła się t. zw. jesienna sesja sejmowa 1947-1948, której najważniejszym zadaniem jest uchwalenie budżetu. Stąd przyjęto dla tej sesji nazwę „sesja budżetowa".

W ramach tej sesji Sejm Ustawodawczy rozstrzygnął ponadto 2 doniosłe dla samorządu sprawy.

Są to: 1) Ustawa z 9. III. 48 o Samorządowym Funduszu Wyrównawczym,

2) Ustawa z 30.I. 48 o zbywaniu i dzierżawie oraz o przekazywaniu na własność związków samorządu terytorialnego niektórych kategorii mienia państwowego.

Sprawy te dotyczą bezpośrednio samorządu, dotyczą ważnej jego dziedziny — finansów.

W momencie znacznej i daleko posuniętej stabilizacji stosunków politycznych i gospodarczych sprawa samorządu terytorialnego staje na porządku dziennym. Należy przypuszczać, że uporządkowanie stosunków samorządowych w dziedzinie finansów, zapoczątkowane powyższymi aktami ustawodawczymi, zapowiada uregulowanie spraw ustrojowych rosnącego na sile i stale krzepnącego samorządu terytorialnego, opartego na terenowych radach narodowych.

Projekt ustawy o Samorządowym Funduszu Wyrównawczym został zgłoszony przez Radę Państwa, która skorzystała z prawa inicjatywy ustawodawczej, zastrzeżonej przez „Małą Konstytucję" Radzie Państwa na równi z Sejmem i Rządem.

Samorządowy Fundusz Wyrównawczy, utworzony w ramach Narodowego Planu Gospodarczego i Państwowego Planu Inwestycyjnego, ma doniosłe znaczenie regulatora, wyrównującego bardzo nierównomierną niekiedy dochodowość poszczególnych związków samorządowych.

Mylny jest pokutujący jeszcze niekiedy na tle działalności dotychczasowego Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego pogląd, jakoby sama myśl istnienia Funduszu była związana z trudnym obecnie finansowym położeniem samorządu, a przyznawanie dotacji jest „zapomogą" udzielaną przez państwo „ubogim" samorządom.

Jest rzeczą bezsporną, iż tak nasza gospodarka państwowa, jak i samorządowa, mimo imponujących wysiłków przeżywa niemałe jeszcze trudności. Ale jest też pewne, że mimo realnie oczekiwanej znacznej poprawy finansów samorządowych w 1948 r., rola Samorządowego Funduszu Wyrównawczego nie tylko nie będzie ograniczona, ale wzrośnie.

Samorządowy Fundusz Wyrównawczy nie ma charakteru przejściowego, ale jest instytucją stałą, powołaną do przeprowadzenia planowej i racjonalnej polityki w dziedzinie udzielania pomocy finansowej związkom samorządu terytorialnego.

Rada Państwa, jako czynnik rozstrzygający o udzielaniu dotacji i pożyczek z Funduszu; rady narodowe, jako organy planowania działalności publicznej — oto przesłanki logicznej i rozsądnej gospodarki wielomiliardowy[illegible] Funduszu.

Słuszny rozdział poważnych sum Funduszu dokonany na podstawie przemyślanego z góry planu, zapobieżenie wszelkiej w tym względzie przypadkowości i nierównomierności są podstawowymi wymogami prawidłowej gospodarki Funduszu.

W wyniku ustawy z 30.1. 48 o zbywaniu i dzierżawie oraz o przekazywaniu na własność związków samorządu terytorialnego niektórych kategorii mienia państwowego — majątki poniemieckie przekazane w zarząd lub administrację organom samorządu terytorialnego staną się obecnie własnością samorządu.

O wadze zagadnienia świadczy okoliczność, iż w grę wchodzi około 65 tysięcy obiektów majątkowych

Przejście tych majątków w ręce związków samorządowych spowoduje, że proces dekapitalizacji tych majątków, po przejściu na własność samorządów ulegnie powstrzymaniu, a uzyskanie tytułu własności spowoduje z pewnością należyty rozmach w dziedzinie inwestycji tych majątków.

Ustawa ta polepszy stan finansów samorządowych.

Znamienna jest okoliczność, iż wszystkie te majątki przechodzą na rzecz odnośnych związków samorządowych bezpłatnie, co oczywiście pozostaje w związku z harmonijnym współdziałaniem państwa i samorządu w ramach ludowego ustroju naszego kraju.

Ustawa ta jest jeszcze jednym dowodem, jak bezzasadne i szkodliwe są pokutujące niekiedy poglądy, jakoby państwo krzywdziło samorządy.

Obie cytowane ustawy, idące po linii żywotnych interesów samorządu, są poważnym krokiem naprzód dla całości samorządu terytorialnego.

A. W.

MAURYCY JAROSZYŃSKI

Zakres działalności samorządu

(Artykuł dyskusyjny)

I

Zakres i rodzaj zadań związków samorządowych został określony przez ustawodawstwo międzywojenne i ustalony przez międzywojenną praktykę. Stało się to w zupełnie innym ustroju społecznym i politycznym i w innych stosunkach faktycznych, aniżeli te, w których żyjemy obecnie.

Mimo to prawo międzywojenne obowiązuje dotychczas ze stosunkowo niewielkimi zmianami, a gospodarka samorządu rozwija się na ogół po linii starych tradycji, wyrobionych w ramach tego prawa.

Jest to z pewnością stan tymczasowy, usprawiedliwiony głównie tą okolicznością, że dotychczas — w nawale pilniejszych i ważniejszych prac państwowych — nie zdążono jeszcze poddać gruntownej rewizji przepisów prawnych i praktyki, decydujących o zakresie działania samorządu w ogóle i w poszczególnych dziedzinach jego pracy. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że taka rewizja dokonana być musi i będzie. Z rozmaitych oznak można nawet wnosić, że prace, zmierzające w tym właśnie kierunku, podjęte będą w najbliższej przyszłości.

Dlatego ważną jest rzeczą zdać sobie już obecnie sprawę, które ze zmian istotnych, jakie zaszły w naszym życiu zbiorowym, pozostają w bezpośrednim związku z zakresem działania samorządu. Odpowiedź na to pytanie da nam bowiem punkt wyjścia i generalną wytyczną do dokonania rewizji dotychczasowego stanu rzeczy.

II

W niedawnej przeszłości samorząd, biorąc rzecz praktycznie, był jedyną formą, przy pomocy której społeczeństwo mogło zyskać jaki taki wpływ bezpośredni na wykonywanie zadań publicznych. Jeśli przeto dana sprawa należała do zakresu działania samorządu, w takim razie społeczeństwo mogło na nią wpływać w pewnym stopniu; w przeciwnym razie, t. j. gdy sprawa należała do zakresu t. zw. „administracji rządowej" — decydował o niej wyłącznie biurokratyczny aparat rządowy poza wszelkim wpływem społeczeństwa.

W rzeczywistości obraz, opisany powyżej, przedstawiał się jeszcze gorzej dla społeczeństwa. Albowiem w ówczesnym ustroju nad społeczeństwem panowały faktycznie uprzywilejowane klasy, co nie mogło się nie odbić również na dziedzinie samorządu, który był tylko jednym i to bardzo skromnym ogniwem w strukturze państwa kapitalistycznego. Ponadto, nawet w tym skromnym zakresie „uspołecznionej administracji", jaką stanowiła dziedzina gsopodarki samorządu, zawodowa biurokracja — narzędzie klas panujących w ustroju kapitalistycznym — posiadała mocną pozycję i faktycznie ograniczała jeszcze bardziej znaczenie czynnika społecznego, doprowadzając go częstokroć do zwykłej fikcji. Bądź jak bądź jednak samorząd stanowił jedyną dziedzinę, w której mogły się zaznaczyć w jakimś stopniu wpływy społeczeństwa. Dlatego **walka o szeroki zakres działania samorządu była w ówczesnym ustroju jedynie możliwą formą legalnej walki o rozszerzenie wpływów społecznych na administrację publiczną.**

I to jest ten punkt zasadniczy o decydującym znaczeniu dla rozpatrywanego tematu, który uległ najbardziej radykalnej zmianie w ustroju demokracji ludowej. Ażeby się o tym przekonać, wystarczy sobie uprzytomnić zakres kompetencji rad narodowych. Mianowicie:

1°, Rady narodowe **decydują** w pewnych dziedzinach i **gospodarują** za pośrednictwem swoich organów wykonawczych. Z formalnego punktu widzenia jest to t. zw. zakres działania samorządu.

2°. Rady narodowe kontrolują wszelką działalność administracyjną na swoim terenie, a więc także w tych dziedzinach, w których bezpośrednia działalność należy do aparatu rządowego.

3°. Rady narodowe mają zawarowany wpływ na obsadzanie kluczowych stanowisk w aparacie rządowym, a mianowicie stanowisk **wojewodów** i **starostów,** którzy ponadto podlegają szczególnej kontroli ze strony rad.

4°. Rady narodowe są organami **planowania działalności publicznej** i to nie tylko w zakresie samorządu, ale i we wszystkich innych dziedzinach. Ta funkcja nie jest jeszcze rozpracowana w szczegółach, co jednak niewątpliwie nastąpi i zapewni radom, jako reprezentacjom społecznym, należyty wpływ na tworzenie planów państwowych.

5°. Wreszcie rady narodowe są **generalną reprezentacją** społeczeństwa, wyrazicielkami zorganizowanej opinii społecznej, rodzajem miejscowych parlamentów, powołanych do rozstrząsania wszelkich spraw publicznych w terenie.

Różnica ze starym ustrojem jest oczywista z interesującego nas w tej chwili stanowiska.

Dawniej jedynym sposobem poddania pewnej dziedziny administracji wpływom społeczeństwa było włączenie tej dziedziny w formalny zakres działania samorządu. Dzisiaj wpływ społeczeństwa za pośrednictwem rad narodowych na całą administrację jest obowiązującą regułą, a stopień rzeczywistości tego wpływu zależy od

aktywności rady narodowej. Dawniej kwestia: włączyć daną sprawę w zakres działania samorządu równała się pytaniu, czy poddać ją wpływowi społeczeństwa, czy nie. Dzisiaj ta sama kwestia oznacza tylko tyle, czy jest rzeczą **praktyczną** aby daną sprawą zarządzały **bezpośrednio** miejscowe organa społeczne w postaci rad narodowych i ich organów wykonawczych. Cała ta kwestia dawniej o zasadniczym charakterze ideologicznym, stała się dzisiaj zagadnieniem praktycznym techniki administrowania i gospodarowania.

Wniosek: o zakresie działania samorządu tj. o tym czy w danej kategorii spraw — miejscowe organa społeczne mają bezpośrednio gospodarować, czy tylko kontrolować i brać udział w planowaniu, decydować obecnie powinny wyłącznie względy praktyczne. Inaczej mówiąc, do zakresu bezpośredniego działania samorządu powinny należeć tylko te dziedziny, w których samorząd daje gwarancje lepszego gospodarowania.

III

Pytanie, w jakich przypadkach miejscowe organa społeczne dają gwarancję lepszego gospodarowania, nie da się rozstrzygnąć według jednej ogólnej recepty. Prawidłowa decyzja w tej mierze wymaga rozpatrzenia każdej dziedziny z osobna i rozważenia wszystkich okoliczności. Niemniej przeto można się pokusić o pewne ogólne wytyczne natury orientacyjnej.

Na pierwszy plan wysuwa się sprawa **stopnia zainteresowania** miejscowego społeczeństwa danym przedsięwzięciem. Spraw publicznych z natury swojej o lokalnym znaczeniu właściwie już dzisiaj nie ma; niemal każda sprawa posiada znaczenie ogólnopaństwowe, bo stanowi cząstkę ogólnej całości. Jednakże może istnieć i istnieje bardziej bezpośrednie lub bardziej pośrednie zainteresowanie miejscowe każdą sprawą, a mówiąc ściślej — zainteresowanie sposobem realizacji poszczególnych zadań. Np. instytucją tak bardzo dzisiaj ogólnopaństwową, jak szkoła podstawowa, interesuje się w stopniu szczególnie wysokim społeczeństwo terenu, któremu **dana** szkoła bezpośrednio służy. Jest tedy rzeczą oczywistą, że gospodarka organów miejscowych może być tym lepszą, im bardziej jest zainteresowane miejscowe społeczeństwo w realizacji danego zadania.

Zagadnienie, o którym mowa, da się ująć jeszcze wyraźniej negatywnie. Np. muzeum prehistoryczne w Poznaniu. Nie ma żadnej dobrej racji przypuszczać, aby sprawą prehistorii interesował się w wyższym stopniu przeciętny mieszkaniec Poznańskiego, aniżeli Krakowskiego czy Warszawskiego. Podobnie ma się rzecz z uniwersytetami, instytucjami naukowymi itd. Są to przedsięwzięcia o zainteresowaniu wybitnie ogólnopaństwowym, a ewentualna domieszka zainteresowania czy może raczej sentymentu lokalnego nie usprawiedliwiałaby jeszcze decyzji, ażeby tego rodzaju zakładami zarządzały lokalne organa.

Nie chodzi zresztą jedynie o urządzenia o tak wybitnie ogólnopaństwowym charakterze, jak cytowane poprzednio. Chodzi raczej o bardziej ogólną wytyczną, a mianowicie, by społeczne organa miejscowe czyli samorząd nie prowadziły przedsięwzięć, których zainteresowanie i zakres obsługi rzeczywistej przekracza granice danej jednostki terytorialnej. To, że dana jednostka jest **między innymi** zainteresowana w prowadzeniu danego zakładu, nie stwarza jeszcze większych szans, żeby właśnie ona gospodarowała tym zakładem lepiej, niż kto inny. Więc nie byłoby racjonalne, gdyby gmina prowadziła np. szpital o zasięgu powiatowym, albo szkołę średnią. Ale i odwrotnie. Nie jest racjonalne, gdy wielka jednostka prowadzi drobne przedsięwzięcia o zasięgu lokalnym. Węższe jednostki prawdopodobnie lepiej gospodarowałyby w tych wypadkach właśnie ze względu na bardziej bezpośrednie zainteresowania.

Szczególnie wiele wątpliwości budzić musi bezpośrednia działalność gospodarcza jednostek terytorialnie wielkich, takich, jak wojewódzkie związki samorządowe. Na wielkim obszarze trudno jest bowiem mówić o **szczególnym** zainteresowaniu bezpośrednim. Np. ludność województwa jest z pewnością zainteresowana w leczeniu chorych psychicznie, w zakładowym wychowaniu głuchoniemych itd., ale czy jest to zainteresowanie szczególne o cechach lokalności? Czy chory będzie leczony w Dziekance, czy w Tworkach, to dla społeczeństwa jest kwestią dosyć obojętną, byle był leczony dobrze i stosunkowo jek najmniejszym kosztem.

Z drugiej strony bezpośrednia gospodarka wielkich jednostek nie wiele się różni od gospodarki państwowej. Albowiem dystans między społecznym organem administrującym a danym urządzeniem jest z natury rzeczy znaczny, co musi ograniczać bezpośredniość wpływu na bieg gospodarki. W gminie można mówić o tym, że członkowie rady stale, tj. nie tylko na posiedzeniu, widzą (w znaczeniu dosłownym) gospodarkę gminną. Od biedy można to jeszcze powiedzieć o powiecie. Ale członkowie rady wojewódzkiej już tego nie widzą. Poza niektórymi, którzy przypadkowo zamieszkują w bezpośredniej bliskości urządzeń wojewódzkich, inni dowiadują się o nich ze sprawozdań.

I jeszcze jeden bardzo ważny moment. W wielkich jednostkach terytorialnych w grę mogą wchodzić urządzenia o wysokim stopniu specjalizacji. Np. szpitale psychiatryczne: z racji specjalności zagadnienia, władze naczelne określają nie tylko normy leczenia, ale także, związane bezpośrednio z tym specjalnym traktowaniem chorych, normy gospodarowania. Jeśli zakład należy do samorządu wojewódzkiego, to aktywny udział organów wojewódzkich w gospodarowaniu zakładem jest minimalny, bo sprowadza się do dość automatycznego zastosowania obowiązujących norm. Pozostaje więc tylko rzecz niezmiernej wagi, ale nie polegająca na bezpośrednim, aktywnym gospodarowaniu, mianowicie: **kontrola społeczna.** Ba, ale do sprawowania kontroli społecznej jest obowiązana rada wojewódzka w stosunku do wszystkich urządzeń i zakładów na swoim terenie, a nie tylko w stosunku do zakładów własnych. Inaczej mówiąc zmieniłoby się praktycznie nie wiele, gdyby dany zakład z „samorządowego" stał się zakładem „państwowym". Natomiast zmiana formalnego zakresu działania samorządu w tych wypadkach mogłaby ułatwić bardziej racjonalne rozplanowanie urządzeń specjalnych w terenie, nie byłoby bowiem konieczności liczenia się z granicami województw.

Na pewnym, stosunkowo wysokim poziomie specjalizacji, różnica między gospodarką samorządową i państwową w nowym ustroju zatarła się faktycznie. Jest to również bardzo ważna okoliczność, którą trzeba wziąć pod uwagę przy rozdziale zadań w obecnych warunkach.

ADAM WEINER

Samorząd wojewódzki

Życie publiczne naszego kraju po wyzwoleniu, cechuje niezwykle bujny rozwój. Stąd w szeregu dziedzin panowała żywiołowość, zrozumiała w wielu przypadkach i nieodzowna w okresie odbudowy kraju, i to w dodatku na gruntownie zmienionych podstawach.

Zjawisko żywiołowego i nieopanowanego rozwoju występowało w znacznym stopniu na odcinku samorządu terytorialnego.

Było to nie tylko rezultatem braku sprecyzowania zadań samorządu, ale wypływało i stąd, że samo życie dyktowało samorządom zadania przypadkowe niekiedy, pochodzące stąd, iż nie było instytucji, któraby dane zadanie podjęła.

Był zakład przemysłowy, którym nikt nie opiekował się. Właściwa dla prowadzenia danego zakładu instytucja państwowa była daleko, a samorząd był blisko, przeto powodowany dobrem publicznym zainteresował się jego losem i objął w zarząd.

Było muzeum czy biblioteka, kwalifikujące się z natury rzeczy, z przeznaczenia i z zasięgu do przejęcia przez państwo; wobec braku gospodarza zaopiekował się danym zakładem wojewódzki związek samorządowy czy miasto.

Jeśli chodzi o rozwój samorządu wojewódzkiego, to poza splotem powyżej przytoczonych przyczyn wpływała nań i ta okoliczność, iż wojewódzki samorząd nie miał w kraju naszym tradycji i był samorządem nowym; stąd w okresie spontanicznej budowy instytucji publicznych o jego profilu decydowały często względy zupełnie przypadkowe. Należy przypuszczać, że w ramach planowej gospodarki w przyszłości uda się opracować racjonalny plan działania dla związków samorządowych na wszystkich szczeblach.

W chwili obecnej działalność samorządu zaczyna się klarować, można już z większą znacznie jasnością wytyczyć dla działalności samorządu wojewódzkiego zakres działania, skierować go w należyte łożysko i wskazać na linię podziału.

Można i należy to uczynić, tym więcej, iż samorząd wojewódzki wyrósł.

Nasz samorząd jest i będzie taki, jakimi są i będą rady narodowe, stanowiące jego reprezentację.

Nasze wojewódzkie rady narodowe wyszły z powijaków, w toku 3-letniej ewolucji wyrosły i okrzepły. Zapewne, w liczbie 16 wojewódzkich rad narodowych (wliczając miejskie rady narodowe Warszawy i Łodzi) są i takie, które nie nadążają jeszcze za bystrym nurtem życia ludowej Polski, znakomita jednak większość rad, mimo wielu jeszcze niedociągnięć, zdobyła sobie należyty szacunek i autorytet, jaki należy się radom narodowym, tej niezwykle szerokiej reprezentacji społeczeństwa, będącej prawdziwą jego emanacją.

Uporządkowanie spraw na odcinku samorządu wojewódzkiego jest tym konieczniejsze, iż samorząd ten nie wykonuje szeregu ciążących na nim zadań, a czyni to, co nie należy do samorządu wojewódzkiego.

Nie trudno zaś ustalić więź przyczynową między tymi dwiema okolicznościami, by postawić tezę. Samorząd wojewódzki często nie wypełnia swych zadań właśnie dlatego, że zajmuje się sprawami, które doń nie należą.

O przykłady nie jest trudno.

Notorycznie znany jest opłakany stan dróg powiatowych i gminnych oraz ich dekapitalizacja. Na tym odcinku będzie i musi być dokonany w najbliższym czasie przełom, by rozwojowi technicznemu w kraju nie stawał w poprzek stan naszych dróg. Samorząd wojewódzki nie interesował się, albo interesował się w stopniu zupełnie niedostatecznym tym kapitalnym zagadnieniem.

Wojewódzki Związek Samorządowy w Rzeszowie działalność swą rozwijał dotychczas w nienależytym kierunku, prowadząc np. szereg młynów, co nie ma żadnego związku z pracami samorządu.

Nieporozumień i chaosu jest jeszcze w tym względzie wiele. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie, w związku z preliminarzem budżetowym na 1948 r., zgłasza obszerny memoriał, zapowiadający rozbudowę gospodarki samorządowej w kierunku przejęcia takich zakładów, jak fabryka mebli giętych, fabryka drożdży, wytwórnia kwasów węglowych, a nawet.. fabryka muchołapek.

A tymczasem, choć najstarsza, Wojewódzka Rada Narodowa w Lublinie, ma w swej pracy wiele osiągnięć, to jednak gminne rady narodowe w Lublinie, jak o tym przekonywują inspekcje, pozostawiają wiele jeszcze do życzenia.

Należy stwierdzić także, że samorząd wojewódzki w pierwszych latach po wojnie obejmował w posiadanie, względnie przejmował pod zarząd i użytkowanie szereg zakładów, kwalifikujących się do prowadzenia przez państwo. Występowało to w szczególności na Ziemiach Odzyskanych i niejednemu samorządowi wojewódzkiemu należy się pochwała za troskę i opiekę nad bezpańskim wówczas zakładem, który dzięki staranności organów samorządu został doprowadzony do należytego poziomu, a który obecnie winien być przekazany państwu, rozporządzającemu odpowiednim aparatem.

Charakterystycznym w tym względzie przykładem jest Szpital Mariacki w Olsztynie, który dzięki zabiegom Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie w latach 1946 i 1947 został dźwignięty, a na początku 1948 r. został słusznie przekazany Ministerstwu Zdrowia.

Nie ma bowiem w warunkach ludowej Polski miejsca na jakąś konkurencję czy rywalizację między państwem a samorządem. Nie jest także rzeczą słuszną, by samorząd wyręczał państwo. Podział między zadaniami państwa i samorządu układa się w sposób naturalny na płaszczyźnie należytego podziału funkcji między administracją rządową i samorządową.

Zwolnioną od powyższych obowiązków energię skierują wojewódzkie związki samorządowe, a przede wszystkim wojewódzkie rady narodowe do pracy organizacyjnej.

Czuwanie nad pracami niższych jednostek samorządu, instruowanie i szkolenie działaczy rad narodowych, szeroka akcja inspekcyjna, wnikliwa i pogłębiona stała kontrola, budzenie i rozwijanie inicjatywy społecznej rad narodowych niższego stopnia — oto niezmiernie szerokie dziedziny wdzięcznej pracy dla samorządu wojewódzkiego, dziedziny, powiedzmy to otwarcie, leżące niekiedy odłogiem.

Są jeszcze w kraju naszym, i to niekoniecznie na peryferiach, ale w centrum kraju, nieopodal Warszawy gminne rady narodowe, którym przewodniczy wójt, są

rady narodowe, na których przedwojenny styl tak dobrze znanego „samorządu" wyciska swe piętno. A przecież dołowe ogniwa samorządu są i najliczniejsze i najważniejsze w tym wielkim pochodzie Ludowej Polski ku lepszej przyszłości. Oblicze i wyraz tych dołowych organizacji samorządowych zadecyduje w dużej mierze o tempie wypełniania szczytnych zadań naszego samorządu.

Olbrzymie stoją zadania przed gminami i powiatami na odcinku dróg samorządowych, budowy szkół, organizacji ośrodków zdrowia, opieki społecznej, organizowania bibliotek itd. Samorządy niższego stopnia ogarnięte najczęściej jak najlepszą wolą, nie wypełnią tych zadań bez pomocy z zewnątrz, do której obowiązane są rady narodowe wyższego stopnia.

Podźwignęłaby się działalność miejskich i powiatowych przedsiębiorstw użyteczności publicznej, gdyby odnośnym organom przyszły z pomocą wojewódzkie rady narodowe.

I jeśli zasadą winna być stała i codzienna troska wojewódzkich rad narodowych o całą działalność dołowych ogniw samorządu, to do wyjątków winno należeć bezpośrednie prowadzenie przez wojewódzkie związki samorządowe agend gospodarczych.

Ten zakres pracy samorządu wojewódzkiego, jak się wydaje, będzie dźwignią w pracy całego samorządu na wszystkich jego szczeblach.

MICHAŁ SZEWKO

Tegoroczna akcja siewna

Rok bieżący w rolnictwie polskim ma być rokiem samowystarczalności na odcinku zbóż chlebowych. Zgodnie z planem gospodarczym na rok 1947-48 obsiew ozimin winien wynosić 5.312.064 ha, z czego 4.389.520 ha żyta ozimego, 820,058 ha pszenicy ozimej, 45,000 ha rzepaku ozimego i 57.468 ha jęczmienia ozimego.

Po zakończeniu jesiennych siewów liczbowe dane wykazują, że zasialiśmy ogółem, 5.312.064 ha, z czego 4.342.028 ha żyta, 801,730 ha pszenicy, 33.714 ha rzepaku i 35.681 ha jęczmienia.

A więc w stosunku do planu siewy jesienne zostały wykonane w 98%.

W porównaniu z rokiem ubiegłym powierzchnia ozimin została powiększona o 1,236.458 ha.

Oceniając wyniki zeszłorocznej akcji siewnej, należy je uznać za bardzo dobre. Ocena byłaby niekompletna, gdyby ograniczyła się wyłącznie do ilościowej strony, należy bowiem z całym naciskiem podkreślić znacznie lepsze wykonanie zeszłorocznych siewów jesiennych pod względem jakościowym, a więc na znacznie wyższym poziomie, w porównaniu do roku ubiegłego, stoi technika rolna.

Przede wszystkim dużym osiągnięciem było przeprowadzenie siewów we właściwym czasie. Jedynie w województwach południowych. na skutek suszy i długotrwałej jesieni, okres siewów został przedłużony, co zresztą ze względów agrotechnicznych i klimatycznych jest dopuszczalne i nie wpłynie na obniżenie plonów.

Drugim czynnikiem zasługującym na uwagę jest znacznie staranniejsza, w porównaniu do roku poprzedniego, mechaniczna uprawa roli, która jest jedną z głównych gwarancji dobrych plonów.

Zaznaczyć też należy, że do zeszłorocznych jesiennych siewów zostało użyte wyłącznie krajowe ziarno siewne; z wyjątkiem nieznacznych ilości importowanego rzepaku ozimego, nie były sprowadzone nasiona innych gatunków Ziarna do siewu dsotarczyły państwowe gospodarstwa rolne, a mianowicie: 30.000 ton Państwowe Nieruchomości Ziemskie, i 5.000 ton Państwowe Zakłady Hodowli Roślin.

Do pracy w zeszłorocznej jesiennej akcji siewnej było zmobilizowane 4.440 traktorów, 1.600.000 koni roboczych i kilkadziesiąt tysięcy bydła rogatego.

W rezultacie można stwierdzić, że wyniki zeszłorocznej akcji jesiennej były pomyślne, a przewidywane plony ozimin prawdopodobnie będą wyższe ponad średnie, pomimo niepomyślnych warunków w okresie zimowym (silne mrozy i brak okrywy śnieżnej).

O powodzeniu zeszłorocznej jesiennej akcji siewnej zadecydowała w wielkim stopniu pomoc Państwa. Blisko 2 miliardy złotych kredytu na finansowanie akcji siewnej, 48 ton materiału siewnego, 205.000 ton nawozów sztucznych, oto trzy główne elementy, którymi wsparto jesienną akcję siewną.

Do tegorocznej wiosennej akcji siewnej, stajemy pod hasłem podniesienia wydajności z hektara, które zostało rzucone przez Ministra Przemysłu i Handlu ob. Hilarego Minca na Plenum Związku Samopomocy Chłopskiej a które zostało podchwycone przez wszystkich rolników i specjalistów rolnictwa i znalazło swoje odbicie na Okręgowych Zjazdach Rolniczych, zainicjowanych przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych i Związek Samopomocy Chłopskiej.

Dziesiątki tysięcy rolników, setki gmin i rzesze specjalistów rolnictwa włączyło się do współzawodnictwa w rolnictwie, celem podniesienia wydajności z hektara. Instruktorzy rolni zobowiązali się, że w tegorocznej wiosennej akcji siewnej wykonają następujące czynności:

1. będą dążyć do bardziej starannej uprawy roli przez włączenie do akcji wszystkich będących do dyspozycji środków pociągowych, jak traktory, konie robocze i bydło;
2. wykorzystają wszystkie maszyny czyszczące, jak wsalnie, młynki, tryjery i czyszczalnie, celem doprowadzenia materiału siewnego do dobrej kondycji;
3. zaprawią ziarno siewne;
4. wykorzystają do maksimum wszystkie siewniki rzędowe dla siewu rzędowego i wyeliminują, względnie ograniczą do minimum siew rzutowy;
5. wykorzystają i właściwie zakosują nawozy naturalne i sztuczne;
6. zwiększą powierzchnię kultur technicznych;
7. zwiększą powierzchnie upraw przez likwidację odłogów itd.

Według planu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych przewiduje się pod uprawy wiosenne ogółem 8.250.000 ha. Wliczając w to zeszłoroczne oziminy (5.312.068 ha) otrzymamy 13.562.068 ha przewidzianych do wykorzystania pod uprawy w roku gospodarczym 1947-1948.

Pomoc Państwa, dla ziem dawnych, jeśli chodzi o kredyty, zamyka się sumą 511.000.000 zł. nawozy

sztuczne preliminowane na zasiew wiosenny — ok. 440.000 ton. Ważne jest, że nawozy sztuczne sprzedawane będą w b. r. za gotówkę. Województwa centralne, a zwłaszcza tereny przyczółkowe i zniszczone na skutek klęsk żywiołowych otrzymają poza pomocą finansową, pomoc w ziarnie siewnym w wysokości 5.000 ton.

Pomoc dla województw położonych na terenach Ziem Odzyskanych jest ze zrozumiałych względów, bez porównania większa.

I tak przewiduje się w ramach wiosennej akcji siewnej dostarczenie osadnikom na Ziemiach Odzyskanych ponad 44.000 ton ziarna i różnych nasion, oraz 50.000—60.000 ton ziemniaków sadzeniaków. Kredyty dla tych terenów zamykają się sumą około 300.000.000 zł. Rolnicy nie posiadający własnego sprzężaju konnego, wdowy i inwalidzi, znajdą się pod specjalną opieką akcji siewnej Ministerstwa Ziem Odzyskanych. Traktory Państwowych Nieruchomości Ziemskich w myśl uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w ilości 700 szt. będą orać dla osadników za ustaloną opłatą 3.500 zł. za 1 ha orki średniej, a częściowo bezpłatnie. (dotacje Min. Z. O.).

W ogóle w tym roku przewiduje się orkę traktorową w skali daleko większej niż w latach poprzednich. W akcji ma wziąć udział ok. 12.000 traktorów.

Ponadto przewiduje się zwiększenie ilości traktorów do 200 ha rocznie, t. zn. około 100% więcej w stosunku do r. ub.

Akcja likwidacji odłogów obejmie ogółem ponad 600.000 ha. z czego 400.000 ha przewiduje się na sektor prywatny, a 200.000 ha na państwowy.

Nie jest wykluczone, że na skutek wydajnej pomocy Państwa, zastosowania dekretu o pomocy sąsiedzkiej oraz na skutek zarządzenia Min. Rolnictwa i Reform Rolnych. Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych o likwidacji odłogów — zdołamy uprawić znacznie więcej, niż jest to przewidziane planem.

Tych kilka uwag, które wymieniliśmy, obrazuje w skrócie zamierzenia naszego rolnictwa w związku z nadchodzącą wiosną. Trudno jest przewidywać wyniki. Zależne to będzie nie tylko od pogody, która w dużym stopniu będzie decydowała o terminie rozpoczęcia i zakończenia prac polowych, ale również i od sprawności organizacji tegorocznej akcji siewnej. Jak zwykle i wszędzie człowiek będzie decydującym czynnikiem. Dlatego też rady narodowe wszystkich stopni powinny sprawdzić na swoich terenach stan pogotowia do akcji, z której rozpoczęciem należy się liczyć. W województwach centralnych i północnych akcja rozpocznie się w najbliższych dniach, a na południu kraju już się rozpoczęła. Wiemy, że zadanie postawione do wykonania rolnictwu polskiemu nie jest łatwe, ale leży w granicach naszych możliwości.

Statystyka prezydiów rad narodowych

W wyniku okólnika Biura Rad Narodowych z 29.IX. 1947 r. w przedmiocie statystyki składu personalnego prezydiów rad narodowych zebrano bogaty materiał statystyczny.

Wszystkie dane dotyczą stanu na 1 września 1947 r.

Niektóre wojewódzkie rady narodowe nie dotrzymały terminu — co było główną przyczyną opóźnienia w opracowaniu materiału.

W celu podzielenia się z szerszym ogółem wynikami zebranego materiału „Rada Narodowa" będzie podawała w szeregu numerów wyniki statystyki.

ILOŚĆ PLENARNYCH POSIEDZEŃ I POSIEDZEŃ PREZYDIÓW RAD NARODOWYCH

Ilość posiedzeń plenarnych. W ciągu 8 miesięcy 1947 r rady narodowe wszystkich stopni na obszarze Rzeczypospolitej odbyły ogółem 27.373 posiedzenia plenarne. Na poszczególne rodzaje rad przypadało:

rady gminne	— 20.231	posiedzeń
„ miejskie	— 5.409	„
„ powiatowe	— 1.643	„
„ wojewódzkie	— 90	„

W odniesieniu do rad wojewódzkich należy zauważyć, iż największa ilość posiedzeń plenarnych w ciągu 8 miesięcy 1947 r odbyła Rada Szczecińska — 10, Olsztyńska — 8, Wrocławska, Białostocka i Śląska — po 7 posiedzeń. Miejska Łódzka — 11 i Miejska Warszawska — 6.

Najmniej posiedzeń odbyła Rada Wojewódzka Kielecka, zbierając się tylko 2 razy t. j. 1 raz na 4 miesiące, odbiegając w ten sposób daleko od ustawowego obowiązku I plenarnego posiedzenia w miesiącu. Po 3 posiedzenia plenarne w okresie 8 miesięcy odbyły Wojewódzkie Rady : Krakowska, Lubelska, Poznańska i Rzeszowska.

Odnośnie poszczególnych województw przeciętnie największą ilość posiedzeń plenarnych odbyły w ciągu 8 miesięcy 1947.:

a) rady gminne: w woj. kieleckim — 10
„ „ łódzkim — 10
„ „ śląskim — 7
„ „ szczecińskim — 7
„ „ wrocławskim — 7

Przeciętna ilość plenarnych posiedzeń gminnych rad narodowych w innych województwach wynosiła 5 — 6 posiedzeń.

b) rady miejskie miast niewydzielonych:

w woj. białostockim
„ „ śląskim
„ „ krakowskim
„ „ szczecińskim
„ „ wrocławskim

po 8

w innych województwach od 6 — 7 posiedzeń.

c) rady miejskie miast wydzielonych:

w woj. poznańskim — 10
„ „ szczecińskim — 9

w innych województwach od 6 — 8 posiedżeń.

d) rady powiatowe:

w woj. białostockim
„ „ śląskim
„ „ olsztyńskim
„ „ szczecińskim
„ „ wrocławskim

po 7

Najmniejsza ilość posiedzeń plenarnych przypada dla rad powiatowych w woj. lubelskim — 3, w innych województwach od 4 — 6 posiedzeń.

Jeżeli chodzi o ogólną przeciętną ilość posiedzeń plenarnych, to największą ich ilość odbyły rady narodowe woj. kieleckiego — 9, a najmniejszą rady woj. wrocławskiego — 4.

Ilość posiedzeń prezydiów. Z 29.135 posiedzeń jakie odbyły prezydia rad narodowych wszystkich stopni na obszarze Rzeczypospolitej w okresie 8 miesięcy 1947 r., przypadało na:

rady	gminne	— 17.877
„	miejskie	— 6.609
„	powiatowe	— 4.172
„	wojewódzkie	— 477

Prezydia rad wojewódzkich zbierały się w ciągu 8 miesięcznego czasokresu w województwach:

krakowskim	— 55 razy
szczecińskim	— 54 „
śląskim	— 52 „
olsztyńskim	— 34 „
gdańskim	— 32 „
wrocławskim	— 30 „
rzeszowskim	— 12 „
białostockim	— 10 „

Jeżeli chodzi o przeciętną ilość posiedzeń prezydiów w poszczególnych województwach statystyka wykazuje następujące dane:

a) prezydia rad gminnych:

w woj. wrocławskim	— 10
„ „ śląskim	— 8

w innych województwach po 4 i po 6, najmniej zaś w woj. białostockim — 3.

b) prezydia rad miejskich miast niewydzielonych:

w woj. wrocławskim	— 13
„ „ śląskim	— 11
„ „ szczecińskim	— 10

w innych województwach od 6 — 9 posiedzeń, najmniej w woj. białostockim — 3 posiedzenia.

c) prezydia rad miejskich miast wydzielonych:

w woj. poznańskim	— 27
„ „ gdańskim	— 26
„ „ wrocławskim	— 24
„ „ olsztyńskim	— 22

w pozostałych województwach od 10 — 16 posiedzeń, najmniej w woj. rzeszowskim — 5 posiedzeń.

d) prezydia rad powiatowych:

w woj. wrocławskim	— 21
„ „ szczecińskim	— 20
„ „ olsztyńskim	— 17

w pozostałych województwach od 11 — 16 posiedzeń, najmniej w woj. rzeszowskim — 9.

Reasumując dane dotyczące działalności rad, należy stwierdzić, że na szczeblu wojewódzkim najbardziej aktywną radą wojewódzką w dziedzinie odbywania posiedzeń okazała się w okresie 8 miesięcy 1947 r. Rada Szczecińska, odbywając w tym czasie 10 posiedzeń plenarnych i 54 posiedzenia Prezydium. Do najmniej aktywnych w przedmiocie odbywania posiedzeń zaliczyć należy Radę Rzeszowską, która w tym samym okresie odbyła tylko 3 posiedzenia plenarne i 12 posiedzeń Prezydium., oraz Radę Kielecką z 2 posiedzeniami plenarnymi i 17 posiedzeniami Prezydium.

Dane, dotyczące działalności rad z punktu widzenia częstości posiedzeń plenarnych i posiedzeń prezydiów wykazują, że w sprawozdawczym okresie ilości przeciętnie odbywanych posiedzeń mają dużą rozpiętość! Poza tym znaczna ilość rad odbywała plenarne posiedzenia w ilości niższej, niż przewiduje Ustawa z 11. IX. 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych.

Należy również podkreślić znaczną nierównomierność w ilości posiedzeń na różnych terytoriach i różnych szczeblach Rad Narodowych. **R. K.**

Kilka uwag o polityce subwencyjnej
woj. związków samorządowych

Rzut oka na preliminarze budżetowe wojewódzkich związków samorządowych na rok 1948 — nasuwa następujące uwagi.

Skromność zasobów budżetowych wojewódzkich związków samorządowych z jednej strony i dążenie do wykazania aktywności, możliwie wielostronne z drugiej strony — sprzyja rozrostowi pozycji subwencyjnych zarówno w ilości, jak i w kwotach budżetowych na nie przeznaczonych. Zjawisko to występuje silniej na obszarach bez większej tradycji samorządu wojewódzkiego, co odpowiada również małej zasobności majątkowej w zakresie urządzeń użyteczności publicznej.

Ogólnie można stwierdzić znaczne rozprostowanie funduszów w polityce subwencyjnej samorządu wojewódzkiego; porównując ogólną sumę kredytów subwencyjnych z liczbą pozycji subwencyjnych, otrzymujemy przeciętną sumę rocznej subwencji ok. 900.000 zł. Nie brak jednak i pozycji subwencyjnych w kwotach rocznych 100 i 50 tysięcy złotych. Najsilniejsze rozdrobnienie pozycji subwencyjnych wykazuje preliminarz Wojewódzkiego Związku Samorządowego w Lublinie.

Roczna kwota subwencji 100 lub 50 tysięcy zł. jest przy obecnym poziomie cen moralnym poparciem lub kwotą na otarcie łez — w większości wypadków nie spełniającą właściwie w żadnej mierze zaspokojenia potrzeb publicznych.

Gdy chodzi o cele, na jakie subwencje są przyznawane, to idąc wg kolejności działów budżetu stwierdzamy w dziale V nieliczne wypadki subwencji na cele drogowe i w nielicznych województwach.

Znacznie aktywniej wyglądają budżety wojewódzkie w zakresie subwencjonowania oświaty. Dominują tu pozycje na oświatę pozaszkolną w przeważającej liczbie wypadków dawane organizacjom społecznym, na ogół znanym i zasłużonym, ale rzecz charakterystyczna, bez ścisłego przeznaczenia subwencji. W tym dziale daje się zauważyć znaczne rozdrobnienie kwot subwencyjnych z dążnością do obdzielenia wszystkich reflektantów, często może dublujących robotę społeczno-oświatową w tych samych środowiskach.

W dziale „kultura i sztuka" pozycje subwencyjne wykazują również znaczne rozdrobnienie, znacznie większa jednak ich część określa przeznaczenie subwencji, obejmujące m. in.: akcję biblioteczną, popieranie sztuki tea-

tralnej, muzyki, sprawę muzeów, radiofonizację. Na akcji bibliotecznej koncentruje się wyraźnie uwaga organów uchwalających budżet, występują tu kwoty stosunkowo znaczne.

W subwencjach na „zdrowie publiczne" na plan pierwszy wysuwa się akcja zwalczania chorób społecznych, wyraźnie, choć w kwotach znacznie mniejszych, występuje finansowanie akcji szkoleniowej personelu pomocniczo-sanitarnego, powszechnym jest również subwencjonowanie akcji wychowania fizycznego ze stosunkowo wyraźnym oznaczeniem przeznaczenia subwencji.

W dziale „opieki społecznej" pierwszeństwo przypada subwencjonowaniu opieki nad dziećmi i młodzieżą oraz macierzyństwem, dorośli są wyraźnie odsunięci na plan dalszy. Obok tych subwencji, określających przeznaczenie, występują w tym dziale również ogólne subwencje dla społecznych organizacji opiekuńczych, bez wyraźnego przeznaczenia.

W dziale „popierania rolnictwa" występuje duża koncentracja funduszów i na ogół wyraźne oznaczenie przeznaczenia kwot subwencyjnych. W różnym, na poszczególnych obszarach nasileniu, mamy tu subwencjonowanie produkcji roślinnej, zwierzęcej oraz oświaty rolniczej i melioracji.

W wydatkach na „popieranie przemysłu i handlu" mamy subwencję na oświatę zawodową pozaszkolną oraz na popieranie przemysłu ludowego i sztuki ludowej, te ostatnie często w formie finansowania organizacji społecznych, zajmujących się tymi zagadnieniami bez ścisłego przeznaczenia kwot przyznanych.

W wydatkach w dziale „bezpieczeństwa publicznego" powszechnie występuje finansowanie akcji przeciwpożarowej, głównie w postaci subwencji organizacjom bez ściśle określonego przeznaczenia. Poza tym w szeregu województw występuje subwencjonowanie określonych poczynań głównie o charakterze kulturalno-oświatowym wśród funkcjonariuszów służby bezpieczeństwa.

Wreszcie w dziale wydatków „różnych" dominują subwencje bez określonego przeznaczenia dla różnych organizacji społecznych.

Wszystko co wyżej powiedziano, sprawia w większości budżetów wojewódzkich wrażenie raczej pewnej przypadkowości w działalności subwencyjnej, obdzielenia wszystkich reflektantów, niż określonej polityki.

Próbujmy na tym tle sformułować pod dyskusję czytelników kilka wytycznych programowych w tej sprawie.

1) Samorząd wojewódzki winien subwencjonować te poczynania, które wchodzą w zakres ustawowych obowiązków samorządu bezpośrednio, lub pośrednio działają prewencyjnie w kierunku kurczenia się potrzeb społecznych, wymagających ustawowej akcji samorządu.

2) Winny być subwencjonowane te poczynania organizacji społecznych lub związków samorządowych niższych szczebli, które mają znaczenie w skali wojewódzkiej.

3) Winny być subwencjonowane zupełnie określone cele na podstawie preliminarzy odnośnych instytucji; zgodność z przenaczeniem zużycia subwencji winna być kontrolowana.

4) Nie powinny być subwencjonowane cele ogólnoorganizacyjne; pokrywanie tych wydatków każda zdrowa organizacja musi sobie sama wypracować.

5) Pierwszeństwo w korzystaniu z subwencji przysługiwać winno tym instytucjom, które większą stosunkowo część podjętej akcji finansują własnym kosztem lub staraniem.

6) Nie powinny być subwencjonowane te poczynania, które nie mają realnego planu finansowego, a to celem uniknięcia nakładów publicznych w prace nie mające w danym okresie widoków realizacji.

7) Nie powinny być subwencjonowane organizacje konkurujące ze sobą w określonych środowiskach lub dublujące w tych środowiskach tego samego rodzaju prace.

8) Winny być subwencjonowane te prace, które w ramach działalności własnej są albo niewykonalne aktualnie, albo byłyby mniej celowe lub droższe; o wyborze subwencyjnej formy obsługi potrzeb publicznych, decydować powinien moment interesu publicznego.

O obowiązkach inspektorów rad narodowych

Z zadowoleniem należy stwierdzić, że większość wojewódzkich rad narodowych docenia znaczenie utrzymywania bezpośredniego kontaktu z podległymi radami. Ostatnio nie tylko prezydia wojewódzkich rad narodowych, ale i prezydia powiatowych rad narodowych wzmogły wyjazdy w teren. Ponadto zwierzchnie rady utrzymują kontakt z niższymi przez urządzane co pewien czas konferencje i odprawy z przewodniczącymi, a nawet prezydiami podległych rad terenowych.

Zauważyć jednak wypada, że lustracje dokonywane przez członków prezydiów zwierzchnich rad, dają zazwyczaj jedynie spostrzeżenia ogólne nie obejmując szczegółowego sprawdzenia działalności lustrowanej rady jej prezydium, komisji i organów wykonawczych. Zrozumiałym jest, że techniczne czynności kontrolne połączone z wyjazdami w teren nazbyt absorbowałyby radnych, co odbiłoby się na toku normalnych prac prezydiów czy też komisji. Trudności te niektóre wojew. rady narodowe zrozumiały i powierzyły pewnym pracownikom obowiązki inspektorów rad terenowych.

Rada Państwa doceniając potrzebę usprawnienia prac samorządu terytorialnego a w szczególności uaktywnienia gminnych rad narodowych powzięła uchwałę zalecającą powołanie po dwóch inspektorów przy Prezydium woj. rady narodowej, a po jednym inspektorze przy Prezydium powiatowej rady narodowej. Okólnik Nr. 20 z dnia 11 marca 1948 r. Kancelarii Rady Państwa normuje tryb przyjmowania wspomnianych inspektorów i zakres ich działalności.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że inspektorzy terenowych rad narodowych mają być bezpośrednimi wykonawcami i referentami prezydiów rad narodowych. Prezydia dają wytyczne pracy i ponoszą odpowiedzialność za działalność inspektorów.

O zadaniach inspektorów rad narodowych mówi wspomiany okólnik Nr. 20. Kancelarii Rady Państwa.

Inspektorzy winni zwrócić szczególną uwagę na:

1) prawidłowy podział czynności między członków prezydium,

2) plan pracy prezydium i komisji. Dni urzędowania i posiedzeń,

3) sprawozdawczość członków prezydiów i komisji z lustracji terenu (wypełnianie przygotowanych druków — blankietów),

4) sprawdzenie stanu organizacyjnego rad narodowych — czy i gdzie dokonano reorganizacji słabych rad.

5) zbadanie frekwencji na posiedzeniach, — czy wyciągano konsekwencje w stosunku do nie przychodzących na posiedzenia bez usprawiedliwienia,

6) zapoznanie się z planowaniem rady i charakterem jej budżetu, (konsumcyjny, czy obejmujący szerzej plan wg potrzeb terenu. Praca i stosunek prezydium zwierzchniej rady przy zatwierdzaniu budżetów, wnikliwość czy powierzchowność, zatwierdzanie bez sprzeciwu, czy rozważanie celowości). Wykonawstwo budżetu — kontrola,

7) skrzynki zażaleń i załatwianie wpływów,

8) księgi uchwał i wykonawstwo uchwał,

9) organizacja biura, statut organizacyjny, podział pracy, stan akt, spraw, aktualność ewidencyjna, kontrola sprawozdawczości — ponaglenia,

10) szkolenie, odprawy, instrukcje,

11) akcja podatkowa,

12) stan akcji, zalecanych okólnikami Kancelarii Rady Państwa, szczególnie pomoc sąsiedzka w rolnictwie, akcja siewna, komitety bibioteczne, akcja wczasów dla dzieci, zbiórki na odbudowę Warszawy, zbiórki złomu, itp.

13) kontrola samorządu przez resortowych inspektorów i inspektorów samorządowych, częstość inspekcji, uwagi poiustracyjne, kontakty inspekcji z komisją kontroli społecznej,

14) celowość prowadzonych prac przez rady i przez organa wykonawcze,

15) współpraca między radami a administracją, partiami politycznymi i organizacjami społecznymi,

16) działalność komisji, przykładowo między innymi:

a) **komisja kontroli społecznej:** ile dokonała kontroli przedsiębiorstw, zakładów, itp. czy kontrolowała działalność wydziału powiatowego, zarządu miejskiego, gminnego? czy przedkładała swe wnioski na plenum rady, czy nauczyciele są instruktoramiłącznikami w komisji, czy protokóły pokontrolne przesyłano dla wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do winnych przekroczeń?

b) **komisja oświatowa:** udział w opracowaniu budżetów szkół w dziale VI. „oświata". Nadzór nad wykonaniem budżetu, jak zużyto przewidziane kredyty, odbudowa, remonty i rozszerzenie sieci szkół, dopilnowanie obowiązku powszechnego nauczania, otwieranie przedszkoli, świetlic, domów społecznych. Dopilnowanie zaopatrzenia w inwentarz, pomoce naukowe, opał, szkół i przedszkoli. Nadzór w duchu demokracji ludowej nad działalnością oświatową wśród dzieci, młodzieży i dorosłych, likwidacja analfabetyzmu. Praca komitetów bibliotecznych, stypendia młodzieży,

c) **komisja finansowo - budżetowa:** opracowanie budżetu z udziałem innych zaiteresowanych komisji, stały nadzór nad wykonaniem preliminowanych kredytów, kontrola zamknięć miesięcznych rachunków, zaznajamianie rady z wykonawstwem budżetu,

d) **komisja rolna:** akcja siewna, nawozowa, pomoc w sprowadzeniu paszy, udzielanie kredytów, akcja pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie, sadownictwo, hodowla zwierząt i drobiu, dyspozycje i nadzór nad ośrodkami rolnymi (resztówki),

e) **komisja zdrowia i opieki społecznej:** zakłady i ośrodki zdrowia, zakłady opiekuńcze, stan ich, kto z nich korzysta, kwalifikowanie potrzebujących pomocy, warunki i stosunki w zakładach zdrowia i opiekuńczych, akcja zapobiegawcza przeciw chorobom,

f) **komisja kwalifikacyjna:** sprawność w załatwianiu podań o renty i zapomogi.

Poza tym uwzględnić należy zagadnienia osiedleńcze i przesiedleńcze, budowy i konserwacji dróg i mostów, szarwarki, inwestycje, bezpieczeństwo, akcję przeciwpożarową, ochronę lasów przed pożarami i grabieżą, zalesienie nieużytków, rozwój spółdzielczości, punktów mleczarskich, przetwórni owocowo - warzywnych, budowę łaźni, piekarń, elektryfikację i radiofonizację osiedli, rozprowadzanie towarów, sprawozdawczość rad wobec społeczeństwa, uświadamianie obywatelskie, uświadamianie o znaczeniu prawnym rejestracji w Urzędzie Stanu Cywilnego, udział w zlecanych zadaniach organizacji społecznych jak Związek Samopomocy Chłopskiej, Liga Kobiet, organizacji młodzieżowych itp., trudności w wykonywaniu zadań. Zamierzenia — plany pracy.

Mimo straszliwych zniszczeń dokonanych przez wojnę, widzimy wielkie osiągnięcia we wszystkich dziedzinach. To winno zachęcić rady narodowe do szerszego rozmachu w pracy i planowaniu. Nie można dopuszczać do zaniedbań naglących potrzeb. Ważne i uzasadnione gospodarczo potrzeby niewątpliwie znajdą zrozumienie i pomoc. Wieś winna korzystać w coraz to większym stopniu ze zdobyczy i wszelkich urządzeń technicznych, z komunikacji, z ośrodków zdrowia, placówek oświatowych, kultury i sztuki.

Stykając się w swej pracy zawodowej z szerszym terenem, inspektor rad narodowych przez porównanie planów i prac, może oceniać trafniej zamierzenia, pobudzać zaś tam, gdzie brak inicjatywy, służyć dobrą radą i być uczynnym instruktorem - organizatorem. Jest to duży zakres odpowiedzialnych obowiązków, ale i wdzięczne pole do pracy.

Z życia samorządu

POWIAT UZUPEŁNIA ODBUDOWĘ WSI ODBUDOWĄ MIASTECZEK

Powiat buski był jednym z najbardziej zniszczonych powiatów przyczółkowych w woj. kieleckim. Odbudowa gospodarstw rolnych nie stoi jednak na miejscu. Ale po za gospodarstwami rolnymi zniszczone zostały i miasteczka, które kiedyś posiadały tak szkoły średnie i szpitale, jak i rozwinięty handel i rzemiosło. Takim miasteczkiem była np. Stopnica. Jeżeli wieś się odbudowuje a nie odbudowują się miasteczka, to dziecko rolnika, które miało do najbliższej szkoły średniej przed wojną np. 5 km — dziś ma 15. Podobnie stoi sprasprawa ośrodków zdrowia i szpitali — przy zniszczonych miasteczkach najbliższa pomoc lekarska znajduje wa jeśli idzie o usługi rzemiosła. Równie ważną jest się niekiedy w oddaleniu ponad 30 km. Słusznie też powiat buski troszczy się nie tylko o odbudowę samej wsi, ale uzupełnia ją i odbudową drobnych miasteczek. Tak np. ob. starosta Wyka na odbudowę zniszczonej Stobnicy kieruje część szarwarku, aby wieś miała jak najbliżej ośrodek, w którym mogłaby zaspokoić swoje potrzeby. Rozbiórka domów i wywożenie gruzu, zaczyna iść „warszawskim" tempem. W krótkim czasie

ob. starosta obiecuje odbudować stopnicki ośrodek zdrowia aby przybliżyć ludziom pomoc lekarską. Powiat wystąpił dla swoich miasteczek o pomoc do władz centralnych i do Samorządowego Funduszu Wyrównawczego. Ludność rozumie celowość podjętej akcji i daje świadczenia kilkakrotnie przewyższające uchwalone normy.

Polityka ta, polityka podniesienia atrakcyjności małych miasteczek słuszna jest nie tylko dla powiatów zniszczonych, ale i godną zastosowania w większości powiatów polskich.

S.

POWIAT OPATOWSKI ZANIEDBUJE ODBUDOWĘ

Kilka powiatów woj. kieleckiego tak zwanych przyczółkowych, doznało specjalnie ciężkich strat wojennych, niektóre z nich jednak wysiłkiem własnym i zorganizowaną pomocą Państwa szybko się podnoszą — dla przykładu **pow. buski.** Nie wszyscy się jeszcze odbudowali i nie tak jeszcze jak trzeba. Ale ludzie wiedzą co mają zrobić sami, a w czym im może pomóc Państwo. Wiedzą jak się starać o pożyczkę państwową, kto jej udziela i pod jakimi warunkami. Dużo też ludzi z pożyczki tej skorzystało. W powiecie opatowskim słyszy się natomiast narzekania, że nie zawsze dostaje pożyczkę ten, komu jej najwięcej trzeba, a ani wójt, ani gminna rada nie wyjaśnią dokładnie jak się o pożyczkę starać i jakie są możliwości jej uzyskania. Materiału na odbudowę powiat podjął mniej niż powiaty sąsiednie. Nic też dziwnego, że w powiecie tym mieszkają jeszcze ludzie w szałasach i w piwnicach, pomimo, że mają dość znaczne gospodarstwa. Nie bez winy jest tu dotychczasowa powiatowa rada narodowa i władze administracyjne. Przez niedostateczną propagandę i objaśnienie o sposobie otrzymania pomocy państwowej, jak również przez za małą pomoc dla odbudowujących się doprowadziły do tego, że odbudowa powiatu opatowskiego jest wolniejsza niż sąsiednich powiatów. A przecież i rada narodowa i władze administracyjne są po to, aby pomagały ludności, a nie po to, aby nią rządziły.

Z. D.

PRACA PREZYDIUM OLSZTYŃSKIEJ WRN W STYCZNIU I W LUTYM

Postanowiono wprowadzić w każdej gminie instruktora gminnego organizacji wsi i gospodarstw. Dla realizacji tego postanowienia ustalono wysokość kosztów i ich pokrycie. Poza tym Prezydium zorganizowało rozprowadzenie dotacji 200 milionów zł. na zakup krów.

Prezydium czuwało nad organizacją pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie.

Dla ściągnięcia pełnego wymiaru podatku, w porozumieniu z wojewodą, wydano odpowiednie zarządzenia podległym radom narodowym.

Komisja Kontroli Społecznej zainteresowała się m.in. rozprowadzeniem kredytów na odbudowę wsi oraz zabezpieczeniem obiektów miejskich.

Komisja Gospodarcza i Odbudowy zajmowała się organizacją Targów Olsztyńskich oraz sprawą szkolenia traktorzystów do prac wiosennych. W budżecie zaprelimionowano kredyt na ten cel.

Komisja dla Spraw Ludności Polskiej Pochodzenia Miejscowego zajmowała się sprawą sierot ludności miejscowej.

Rozważono możliwość zatrudnienia bezrobotnych kobiet w przemyśle ludowym. Prezydium zatwierdziło regulamin funduszu obrotowego na cele przemysłu ludowego. Dotację na ten cel w kwocie 500.000 zł. dała Delegatura Rządu dla Spraw Wybrzeża. Ta sama Delegatura Rządu dała 150.000 zł. na dożywianie najbiedniejszych dzieci ludności autochtonicznej. Prezydium dopilnowało właściwego rozprowadzenia tej dotacji.

Poprzez Wojewódzki Komitet Biblioteczny w porozumieniu z Kuratorium Szkolnym nawiązano kontakt z powiatowymi komisjami bibliotecznymi. Dano wytyczne dla szybszego i szerszego zaspokojenia potrzeb oświatowych i czytelnictwa w terenie.

W celu usprawnienia pracy ustalono podział czynności pomiędzy przewodniczącym i wiceprzewodniczącym Rady. Przewodniczący i wiceprzewodniczący jeździli na lustracje powiatowych rad narodowych. Wydano przepisy kancelaryjne dla P.R.N. Opracowuje się dla rad terenowych statuty, instrukcje i regulaminy.

Powiatowe rady narodowe na wzór Olsztyńskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej odbywają konferencje i odprawy z przewodniczącymi gminnych rad narodowych.

A. M.

SZKOLENIE RADNYCH GMINNYCH W MIELECKIM

Po zreorganizowaniu w ubiegłym roku gminnych rad narodowych, w roku obecnym Powiatowa Rada Narodowa w Mielcu przystąpiła do ich uaktywnienia poprzez szkolenie członków, przewodniczących oraz członków komisji kontroli społecznej. Wstępny kurs szkoleniowy dla przewdoniczących i członków gminnych oraz miejskich rad narodowych z inicjatywy Powiatowej Komisji Kontroli Społecznej urządzono dnia 10 lutego 1948 r. przy obecności 45 osób, wliczając w to również zaproszonych przedstawicieli nauczycielstwa, jako instruktorów komisji kontroli społecznej rad terenowych. Szkoda tylko, że nie przybył na konferencję proszony delegat Wojewódzkiej Rady Narodowej, co podniosłoby moralnie znaczenie kursu.

Następną konferencję szkoleniową zorganizowała Pow. Rada Narodowa wyłącznie dla przewodniczących i członków prezydiów rad narodowych terenowych w dniu 18.II.48.

Zorganizowane dotychczas z ramienia Rady i Pow. Zw. Sam. Chł. 21 zebrań obwodowych w powiecie przy udziale przeciętnie 200 — 400 osob. Ogólnym życzeniem jest urządzania 2-dniowych kursów szkoleniowych dla rolników i szerszego grona pracowników.

PRZEGLĄD PRAC GMIN W WOJ. ŁÓDZKIM

Szereg powiatów w województwie łódzkim posiada dobrze zorganizowane gminne rady narodowe, które mogą wykazać się sporym dorobkiem pracy.

Do lepszych należą gminne rady w **powiecie wieluńskim.** W gminie Wydrzyn opracowano plan budowy szkół, których brak daje się odczuwać w kilku gromadach. Niezależnie od sum preliminowanych na ten cel corocznie w budżecie gmina przeznaczyła na budowę szkół nadwyżki budżetowe z lat 1945 — 46 i 47 oraz gromadzi fundusze również innymi drogami. G .R. N. założyła sobie konto bankowe, na którym obecnie posiada ponad 1,5 miln. zł. przewidziane jako fundusz inwestycyjny. Plan budowy szkół realizuje się stopniowo w ciągu lat.

W gminie Bolesławiec poszczególne gromady wykazują dużo inicjatywy. Ludność na tym terenie jest stosunkowo zamożna i uchwaliła wysokie dobrowolne opodatkowanie, wynoszące w niektórych gromadach

400 zł. z 1 ha. Z funduszów zgromadzonych tą drogą dwie gromady wzniosły nowe budynki szkolne.

W gminie Starzenice dwie wsie — Kraszkowice i Masłowice — uległy w 1939 r. całkowitemu zniszczeniu. Niezależnie od otrzymywanych kredytów samorząd wkłada wiele wysiłku w odbudowę tych wsi. Gminna Rada odciążyła zniszczone gromady ze świadczeń na rzecz gminy oraz zorganizowała wśród wszystkich gromad szarwark roboczy na cel odbudowy zniszczonych wsi. Ta sama gmina wybudowała barak dobrze wykończony i wyposażony, w którym obecnie mieści się szkoła. Ponadto zorganizowano własnym wysiłkiem bibliotekę gminną i czytelnię, gromadząc fundusze drogą zbiórek, imprez itp.

Gmina Dzieczkowice wybudowała własnym kosztem dwa mosty na Prośnie, uzyskując połączenie ze Śląskiem Opolskim.

Dużą incjatywę w dziedzinie budowy szkół wykazują gminy w **powiecie łęczyckim.**

Gmina Gostków wystarała się wyłącznie własnymi zabiegami o kilka dużych baraków, które sprowadzono własnym kosztem ze Śląska i przeznaczono na szkoły.

Gmina Rogoźno wybudowała nowy budynek szkolny, oraz dom dla zarządu gminnego. **Gminy Grabów** i **Dalików** odremontowały zniszczone budynki szkolne.

W powiecie piotrkowskim gminne rady pracują na ogół słabiej, ale kilka z nich może również wykazać się ładnymi osiągnięciami. Np. **w Bogusławicach** wybudowano łaźnię i ośrodek zdrowia oraz zelektryfikowano własnym wysiłkiem kilka gromad. **W gromadzie Milejowiec** w **gminie Krzyżanów** wybudowano Dom Ludowy, który mieści szkołę, świetlicę gminną i remizę strażacką. Ludność opodatkowała się na ten cel i dostarczyła bezpłatnej robocizny, a powiat wyasygnował subwencję w wysokości 200 tysięcy złotych. W tej samej gminie **gromada Janówka** odremontowała spalony budynek szkolny, gdzie obecnie pomieszczono oprócz szkoły przedszkole i mieszkanie dla nauczyciela. **W gminie Habielice** buduje się 4 szkoły powszechne, zgromadziwszy środki drogą dobrowolnego opodatkowania i szarwarku.

W pow. piotrkowskim gminy na ogół niedostatecznie opiekują się nauczycielstwem, nie dbając o dostarczenie mu mieszkań.

GNIEZNO WALCZY Z ALKOHOLIZMEM

Miejska Rada Narodowa w Gnieźnie omawiała na jednym z ostatnich posiedzeń sprawę alkoholizmu, który przybrał zastraszające rozmiary na terenie miasta. Pragnąc zahamować rozwój pijaństwa, postanowiono odmówić udzielenia koncesji na sprzedaż wódek 8 lokalom. Brawo!

NOWY PRZEWODNICZĄCY PRN W MOGILNIE

W lutym Powiatowa Rada Narodowa w Mogilnie wybrała nowego przewodniczącego w osobie ob. Sylwestra Grzelaka z Trzemeszna. Dawny przewodniczący ob. Zülhke ustąpił dobrowolnie z zajmowanego od blisko 3 lat stanowiska na skutek złego stanu zdrowia. Radni wyrazili ustępującemu podziękowanie.

MRN ZGIERZ STRZEŻE SWEGO MAJĄTKU

Miejska Rada Narodowa w Zgierzu stwierdziła, że często zachodzą wypadki wywożenia z miasta urządzeń przemysłowych z nieczynnych warsztatów. Opróżnia się przy tym budynki, przystosowane wyłącznie do specjalnych celów przemysłowych i niezdatne na inny użytek.

W związku z powyższym powzięto uchwałę zabraniającą wywożenia z miasta warsztatów pracy zarówno czynnych jak nieczynnych — bez zezwolenia Miejskiej Rady. Dla wykonania tej uchwały nawiązano kontakt z milicją, która odtąd zatrzymuje na granicach miasta wywóz wszelkich urządzeń przemysłowych.

ZAGOSPODAROWANIE ZIEM GÓRSKICH I PODGÓRSKICH

Wojewódzka Rada Narodowa w Krakowie powołała Komitet Ekspertów do opracowania projektu ustawy lokalnej w sprawie zagospodarowania ziem górskich i podgórskich. Inicjatywę Komisji Rolnej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie zmierzającą do zagospodarowania ziem górskich i podgórskich i przebudowy ustroju rolnego na hodowlano-sadowniczy aprobowała Wojewódzka Rada Narodowa w Krakowie. Inicjatywą tą zainteresowały się też i sąsiednie woj. rady narodowe, mające tereny podgórskie, jak Rzeszów, Katowice, Wrocław. Szczególnie na porządek dzienny prac sprawę gospodarki rolnej w powiatach górskich i podgórskich wysunęło Prezydium Dolnośląskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej. Ma być powołany międzywojewódzki związek w składzie województw: rzeszowskiego, krakowskiego, śląsko-dąbrowskiego i dolnośląskiego dla zagospodarowania ziem górskich od Sanu do Nysy.

Podejmowane przed wojną próby zmierzające do racjonalizacji górskich gospodarstw rolnych w celu usunięcia nędzy wsi górskich i podgórskich natrafiały na opór sfer obszarniczych i na niezrozumienie potrzeb przedwojennych rządów. Czynniki fachowe stwierdzają, że chów bydła i sadownictwo powinny stanowić główne i niezawodne gałęzie produkcji rolnika w górskim klimacie.

DOM DZIECKA DLA UCZCZENIA ROCZNICY WYZWOLENIA

Wojewódzka Rada Narodowa w Katowicach na uroczystym posiedzeniu w trzecią rocznicę wyzwolenia, powzięła uchwałę o wybudowanie Domu Dziecka na działce zaofiarowanej przez Powiatową Radę Narodową w Katowicach. Poza tym WRN poparła inicjatywę Związku Weteranów Powstań Śląskich budowy pomnika wdzięczności Armii Czerwonej.

SAMORZĄDOWCY JUBILACI W POZNANIU

Miejska Rada Narodowa w Poznaniu zorganizowała piękną uroczystość uczczenia jubilatów, którzy przepracowali w Zarządzie Miejskim 25 lub 35 lat. Pełny 35-letni jubileusz obchodziło 5 pracowników, a jeden święcił 50 lat przepracowanych w służbie miasta. Jest to kontroler tramwajowy, F. Żurek, który pracuje w tramwajach miejskich od chwili pojawienia się pierwszego wozu na ulicach miasta. Jubilaci otrzymali premie pieniężne.

Należy zaznaczyć, że przywiązanie i wierność dla warsztatu pracy jest cechą charakterystyczną dla Poznaniaków. Samorząd poznański uratował z pożogi wojennej ogromny majątek właśnie dzięki drobnym funkcjonariuszom miejskim, którzy w najcięższych chwilach dzielnie trwali na stanowisku. Warto wspomnieć tych cichych bohaterów. W czasie oblężenia Poznania w 1945 r. woźny ratusza Jóźwiak własnoręcznie ocalił część gmachu od spłonięcia oraz uratował skarbiec miejski. Równocześnie w słynnej palmiarni starzy ogrodnicy miejscy siedzieli

w piwnicach i palili w kotłach, aby cenne rośliny nie pomarzły. To samo można powiedzieć o pracownikach elektrowni, gazowni i wodociągów, którzy z narażeniem życia ratowali maszyny i urządzenia.

W tych warunkach zrozumiały się staje serdeczny związek władz miejskich z personelem oraz urządzenia wyżej opisanej uroczystości. Ale i tu oszczędność i praktyczność Poznaniaków zwyciężyła. Mianowicie zamiast uroczystego obiadu Zarząd Miejski przeznaczył 50 tys. na kolonie dla dzieci pracowników miejskich.

Nowe wydawnictwa

INSTYTUCJE PRAWA ADMINISTRACYJNEGO*)

Ukazał się tom pierwszy „Instytucje prawa administracyjnego" zawierający zarys części ogólnej, str. 248.

Tom pierwszy jest wprowadzeniem w rolę administracji i prawa administracyjnego, zawiera ich genezę, pozycję prawa administracyjnego w systemie prawnym oraz zarys historyczny rozwoju tych pojęć i instytucji. Szeroko potraktowana jest również analiza pojęcia „prawo administracyjne".

Dalsze dwa tomy, mające się ukazać zawierać będą „ustrój i organizację administracji" oraz omówienie „aktualności administracji".

Ustrój i organizacja administracji jest ujęta zarówno od strony problemów ograniczenia na zewnątrz, jak i od strony urządzenia na wewnątrz aparatury administracyjnej.

Aktywność administracji jest potraktowana prawnomaterialnie, jak i prawno - formalnie, zarówno ze stanowiska szczególnych jej rodzajów, jak i w związku ze środkami, będącymi w użyciu.

Biorąc „Instytucje prawa administracyjnego" czytelnik dostaje do ręki nie zbiór prawa obowiązującego, ale szeroko zakrojony zarys teorii, zawierający rozwiązania porównawcze.

Autor postawił sobie za zadanie wprowadzenie czytelnika w szeroki nurt myśli teoretycznej i umożliwienie praktyki zaznajomienia się z instytucjami prawa administracyjnego na szerokiej bazie rozważań naukowych.

Głębokie i wyczerpujące ujęcie nadaje pracy wyjątkową wartość.

Porady prawne *pod red. dr Jerzego Starościaka*

Zarząd Miejski w Slesinie zapytuje, czy poborcy opłat targowych podlegają ubezpieczeniu, jeżeli nie otrzymują stałego wynagrodzenia, lecz jedynie procent zainkasowanych opłat.

Funkcję poborcy opłat targowych po większej części pełnione są przez pracowników samorządowych, jak np. poborców podatkowych, pracowników miejskich itp. W tych wypadkach poborcy ci podlegają już ubezpieczeniu z tytułu pełnienia swych funkcji w zarządach gmin lub instytucjach samorządowych. Sprawowanie przez nich funkcji poborców opłat targowych powoduje zatem jedynie konieczność ubezpieczenia ich przy zajęciu głównym z tym, że kwoty opłacane za zbieranie opłat targowych należy wliczyć do zarobków, stanowiących podstawę wymiaru składek ubezpieczeniowych. Jeżeli poborcy opłat targowiskowych nie pozostają w żadnym stosunku pracy, któryby stanowił ich zajęcie główne, jak również jeżeli nie wykonują zawodu, który uzasadnia częściowe lub całkowite zwolnienie ich od ubezpieczenia (np. posiadają gospodarstwa rolne), wówczas poborcy tacy podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na zasadach ogólnych.

Podane stanowisko pokrywa się ze stanowiskiem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej Un. 389-2a-8.

Gminna Rada Narodowa w Trzebieszowie zapytuje, czy posterunek Milicji Obywatelskiej może delegować do Gminnej Rady Narodowej jednego z członków M. O.

W skład rad narodowych z urzędu, z tytułu zajmowanego stanowiska wchodzą jedynie starosta i wojewoda. Ani ustawa o radach narodowych, ani żadna inna ustawa nie przewiduje, ażeby w skład gminnych rad narodowych wchodzili z urzędu przedstawiciele jakichkolwiek urzędów lub władz państwowych. Z tego też względu posterunek milicji nie może żądać obowiązkowego wprowadzenia swego delegata do gminnej rady narodowej.

Oczywiście jednak członek milicji może wchodzić do gminnej rady narodowej, jeśli deleguje go tam, jako swego przedstawiciela, jedna z instytucji społecznych, wymienionych w tymże art. 5 § 2 ustawy o radach narodowych, jako swego reprezentanta. Sama gminna rada narodowa może również (może, ale nie musi) dokooptować do swego grona członka milicji, jeśli będzie uważała, że udział delegata władz milicyjnych w pracach rady będzie korzystnym dla prac samej rady lub dla gminy reprezentowanej przez radę.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Grudziądzu zapytuje, czy rozwiązanie wydziału powiatowego może nastąpić z tego względu, że w wydziale nie są reprezentowane wszystkie partie polityczne.

Jedynie ustawa o radach narodowych w art. 3 przewiduje, że w skład rad narodowych winni wchodzić przedstawiciele wszystkich partii politycznych. Listopadowy dekret samorządowy wyznacza wydziałowi powiatowemu rolę wyłącznie organu wykonawczego rady narodowej (art. 22 i 23 tego dekretu), podkreślając w art. 12 konieczność przede wszystkim fachowych kwalifikacji członków wydziału powiatowego i nie stawiając żadnych warunków, co do składu politycznego wydziału. Pomimo wysunięcia na pierwszy plan fachowości wydziału powiatowego, powiatowa rada narodowa może odwoływać poszczególnych członków tego wydziału, jak również wojewódzka rada narodowa może rozwiązać cały wydział powiatowy bez bliższego uzasadnienia swego postępowania. Dopuszczalna jest zatem w świetle obowiązujących przepisów prawnych reorganizacja wydziału powiatowego również ze względów politycznych. Ze względu jednak na to, że rozwiązywanie poszczególnych organów samorządu osłabia zarówno samodzielność tych organów, ą zbyt częste reorganizacje mogą wpływać dezorganizująco na pracę tych organów, rozwiązywanie organów wykonawczych rad narodowych, winno być traktowane z należytą ostrożnością

*) Dr. Jerzy Stefan Langrod Instytucja prawa administracyjnego t. I – Kraków – 1948 – wyd. księgarni Stefana Kamińskiego.

przy uwzględnieniu z jednej strony ostrości stosowanego środka, jak z drugiej strony jednak i konieczności zapewnienia organom wykonawczym samorządu zdolności prawidłowej pracy według reprezentowanego przez radę narodową kierunku.

Prezydium PRN powiatu łódzkiego zapytuje:

1) czy członek wydziału powiatowego wybrany z poza rady narodowej może brać udział w posiedzeniach rady narodowej, jako pełnoprawny jej członek?

2) czy członek powiatowej rady narodowej wybrany na członka wydziału powiatowego traci mandat w PRN? powiatowej?

3) czy członek wydziału powiatowego, który swym zachowaniem przez stałe opilstwo podrywa autorytet samorządu powiatowego, może być usunięty z zajmowanego stanowiska?

Ad. 1 Członkowie wydziału powiatowego wybrani z poza grona powiatowej rady narodowej nie wchodzą automatycznie w skład powiatowej rady narodowej, nie nabierają więc tym samym i praw członka rady narodowej. Na posiedzeniach powiatowej rady narodowej mogą oni mieć jedynie głos opiniodawczy lub doradczy.

Ad. 2 Członek powiatowej rady narodowej wybrany na członka wydziału powiatowego nie traci mandatu członka rady narodowej. Ze względu jednak na postanowienia art. 13 § 1 ust. 2 członkowie wydziału powiatowego nie mogą wchodzić w skład prez. rady. nar.

Ad. 3 Powiatowa rada narodowa może zwyczajną większością głosów w każdej chwili członka wydziału powiatowego, naruszającego swym zachowaniem autorytet władz samorządu powiatowego, odwołać z zajmowanego stanowiska.

Gminna Rada Narodowa w Mikulczycach prosi o wyjaśnienie, czy sekretarz gminy, prowadzący agendy gminnej rady narodowej ma prawo brać udział w posiedzeniach prezydium gminnej rady narodewej? też nie.

Stosownie do art. 14 pkt. 4 ustawy samorządowej z 1933 r. sekretarz gminy, jako fachowy doradca bierze udział w posiedzeniach zarządu gminy i rady gminnej. Jeżeli jednak sekretarz gminy lub jego krewni, czy powinowaci zainteresowani są w rozpatrywanej sprawie, stosownie do art. 9 pkt. 2 tejże ustawy, może on być z obrad wyłączony.

Ani ustawa o radach narodowych, ani żadna inna ustawa nie przewiduje, ażeby sekretarz gminy obowiązkowo miał brać udział w posiedzeniach gminnej rady narodowej, stąd też wątpliwość, czy dopuścić sekretarza gminy do udziału w posiedzeniach gminnej rady narodowej rozstrzyga każdorazowo samo Prezydium gminnej rady narodowej.

Wiadomości urzędowe

OKÓLNIK Nr. 20

w sprawie powołania inspektorów przy prezydiach wojewódzkich i powiatowych rad narodowych.

Rada Państwa powzięła następującą uchwałę w sprawie powołania inspektorów rad narodowych przy prezydiach powiatowych i wojewódzkich rad narodowych.

„Celem usprawnienia pracy samorządu terytorialnego, w szczególności zaś uaktywnienia gminnych rad narodowych, Rada Państwa zaleca prezydiom wojewódzkich rad narodowych powołanie po 2 inspektorów terenowych rad narodowych, a prezydiom powiatowych rad narodowych powołanie po 1 inspektorze terenowych rad nardowych. Rada Państwa zleca Biuru Rad Narodowych opracowanie wzorowej instrukcji o obowiązkach i zakresie działania inspektorów rad narodowych".

W związku z tą uchwałą Kancelaria Rady Państwa wyjaśnia, co następuje:

1. Zadaniem wojewódzkich inspektorów rad narodowych jest czuwanie nad należytym zorganizowaniem i funkcjonowaniem powiatowych rad narodowych i miejskich rad narodowych miast wydzielonych. W tym zakresie inspektorzy wojewódzcy są bezpośrednimi wykonawcami i referentami prezydiów wojewódzkich rad narodowych.

2. W szczególności inspektorzy wojewódzcy czuwać winni nad tym, ażeby:

a) powiatowe i miejskie rady narodowe tudzież ich prezydia były należycie skompletowane i funkcjonowały sprawnie, zgodnie z obowiązującymi przepisami tudzież wytycznymi Rady Państwa oraz instrukcjami Kancelarii Rady Państwa i prezydiów wojewódzkich rad narodowych,

b) funkcjonowały sprawnie organa pomocnicze rad narodowych, a w szczególności komisje, powoływane do zadań specjalnych przez plenarne uchwały rad narodowych,

c) stosunek organów wykonawczych (wydziałów powiatowych i zarządów miejskich) i ich przewodniczących (starostów i prezydentów miast) do rad narodowych i ich prezydiów i odwrotnie układał się zgodnie z założeniami ustroju ludowego, obowiązującymi przepisami i wytycznymi Rady Państwa, m. in., aby organy wykonawcze składały regularnie sprawozdania ze swej działalności prezydiom rad narodowych i wypełniały ściśle uchwały rad narodowych, jako organów stanowiących w zakresie gospodarki samorządowej, oraz w zakresie innych zadań powierzanych radom przez ustawy,

d) aby rady narodowe w zakresie gospodarki samorządowej były dostatecznie aktywne i działały zgodnie z obowiązującymi przepisami i wytycznymi Rady Państwa i instrukcjami Kancelarii Rady Państwa,

e) aby rady narodowe i ich komisje kontroli społecznej spełniały należycie obowiązek kontroli społecznej w zakresie całej administracji publicznej, stosując się do obowiązujących wytycznych,

f) prezydia powiatowych rad narodowych wykonywały należycie swoje obowiązki w zakresie organizowania gminnych rad narodowych i rad narodowych miast niewydzielonych, tudzież w zakresie sprawowania nadzoru nad ich funkcjonowaniem,

g) aby rady narodowe, podległe im komisje i organy wykonawcze składały regularnie sprawozdania swym organom nadzorczym (prezydiom rad hierarchicznie wyższych) w szczególności zaś:

a) z przebiegu wykonania preliminarzy budżetowych przez organa wykonawcze;

b) z wyników pracy poszczególnych komisji, powołanych przez rady;

c) z przebiegu posiedzeń plenarnych i uchwał przez nie pobieranych;

d) sprawozdania okresowe z ogólnej działalności rady, jej prezydium i jej organów wykonawczych.

3. Inspektorzy wojewódzcy spełniają swoje obowiązki głównie przez inspekcjonowanie na miejscu powiatowych i miejskich rad narodowych. Mogą oni również przeprowadzać bezpośrednio inspekcje gminnych rad narodowych w celu ustalenia sprawności nadzoru rad zwierzchnich.

4. Inspektorzy przedkładają prezydiom wojewódzkich rad narodowych do zatwierdzenia szczegółowe miesięczne plany czynności inspekcyjnych i działają zgodnie z tymi planami. W razie potrzeby prezydium wojewódzkiej rady narodowej może polecić inspektorom wykonanie czynności, nieobjętych planem.

5. Prezydia wojewódzkich rad narodowych ponoszą odpowiedzialność za działalność inspektorów. W tym celu udzielają one szczegółowych wskazówek inspektorom i kontrolują ich działalność.

6. Z każdej czynności inspekcyjnej inspektor jest obowiązany złożyć na piśmie sprawozdanie. Niezależnie od tego inspektorzy składają raz na miesiąc ogólne sprawozdanie na piśmie ze wszystkich swoich czynności.

7. Przepisy niniejsze stosuje się analogicznie do inspektorów, ustanowionych przy powiatowych radach narodowych.

8. Z uwagi na konieczność jak najbardziej troskliwego doboru inspektorów, zarówno wojewódzcy, jak i powiatowi inspektorzy powołani przez prezydia właściwych rad winni być zakwalifikowani przez Kancelarię Rady Państwa. Do czasu zakwalifikowania kandydaci mogą być przyjmowani jedynie na okres próbny nie dłuższy, jak trzy miesiące.

9. Inspektorzy przy wojewódzkich radach narodowych powinni być uposażeni według VI-ej, a w wypadkach wyjątkowych, uznanych przez kancelarię Rady Państwa, według V-tej grupy uposażenia. Inspektorzy przy powiatowych radach narodowych otrzymują uposażenie grupy VII-ej, a w wypadkach wyjątkowych grupy VI-ej.

OKÓLNIK Nr. 18
w przedmiocie obniżenia kosztów administracji samorządowej i jej usprawnienia.

Rada Państwa w dniu 31.I.48 podjęła następującą uchwałę w przedmiocie obniżenia kosztów administracji samorządowej i jej usprawnienia:

„Z uwagi na to, że:

1) aparat administracyjny samorządu wykazuje przerosty w stosunku do słabo jeszcze rozwiniętej działalności celowej ze szkodą dla sprawnego działania oraz realizacji właściwych zadań samorządu;

2) wydatki na zarząd ogólny są częstokroć niewspółmiernie wysokie w stosunku do wydatków na cele podstawowe;

3) w pracach nad usprawnieniem aparatu i powiększeniem wydajności jego pracy samorząd reprezentowany przez rady narodowe winien przodować m. in. przez zwalczanie przerostów biurokratycznych —

RADA PAŃSTWA POSTANAWIA

1) W celu rozwinięcia pracy w dziedzinie zadań podstawowych (drogi publiczne, oświata i kultura, zdrowie i opieka społeczna, unowocześnienie rolnictwa i gospodarki publicznej) zalecić właściwym radom narodowym wydatne obniżenie kosztów administracji samorządowej przez redukcję obecnej liczby pracowników rządowych, ograniczenie wydatków na cele reprezentacyjne i przedsięwzięcie innych kroków, zmierzających do wprowadzenia oszczędności i zracjonalizowania gospodarki samorządowej;

2) powierzyć ogólne kierownictwo i nadzór nad wykonaniem niniejszej uchwały i nad całą akcją racjonalizacji pracy związków samorządowych na terenie województwa Prezydiom Wojewódzkich Rad Narodowych;

3) zobowiązać Prezydia Rad Narodowych do złożenia Radzie Państwa w terminie do 30 czerwca r.b. sprawozdań z przebiegu i wyników akcji oszczędnościowej i racjonalizacyjnej.

Kancelaria Rady Państwa udzieli Prezydiom Rad Narodowych w porozumieniu z zainteresowanymi resortami szczegółowych wytycznych i odpowiedniej pomocy fachowej w przedmiocie wykonania niniejszej uchwały".

W wykonaniu powyższej uchwały Kancelaria Rady Państwa udziela Prezydiom Rad Narodowych następujących wskazówek.

1) Liczba pracowników administracyjnych opłacanych zarówno z działu I, jak i z innych działów budżetu, w r. 1948 nie może być zwiększona w stosunku do r. 1947. Zasada ta odnosi się również do zakładów i przedsiębiorstw komunalnych. Nie obejmuje ona natomiast personelu fachowego jak lekarze, technicy, nauczyciele itp. Poza tym może ona nie być zastosowana za zgodą Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej do tych związków samorządowych na Ziemiach Odzyskanych, których aparat administracyjny znajduje się dopiero w początkowym stadium organizacji.

2) Ogólna liczba pracowników administracyjnych w poszczególnych związkach samorządowych winna być zredukowana o 10 do 20%. Ze względu na nierównomierność rozłożenia personelu pomiędzy poszczególne komórki organizacyjne, procent ten należy obliczać w stosunku do globalnej liczby pracowników, zatrudnionych przez dany związek samorządowy (włączając w tę liczbę także pracowników biur prezydiów rad narodowych), a nie w stosunku do poszczególnych komórek organizacyjnych. Redukcja powinna być przeprowadzona efektywnie do 30.VI.1948 r. Rozwiązywanie stosunku służbowego winno być przeprowadzone grupowo i wszczęte natychmiast według z góry opracowanego planu .Władza nadzorcza powołana do zatwierdzania budżetu może zezwolić na zmniejszenie kwoty redukcyjnej tylko w tym wypadku i o tyle, o ile dany związek samorządowy rozszerza w r. 1948 w stopniu istotnym swój zakres działania, podejmując nowe agendy, których poprzednio nie prowadził i dla prowadzenia tych agend nie angażuje nowego personelu. Zezwolenia te w odniesieniu do miast wydzielonych mogą być udzielane przez Prezydia Wojewódzkich Rad Narodowych jedynie za zgodą Kancelarii Rady Państwa.

3) Przy przeprowadzaniu redukcji personelu administracyjnego względy fachowości i przydatności do pracy winny być decydujące. Przy równych kwalifikacjach rzeczowych należy dawać pierwszeństwo zasługom w pracy społecznej i względom rodzinnym.

4) W r. 1948 nie mogą być podniesione wydatki na cele reprezentacyjne bez względu na to, w jakim dziale budżetowym są one zamieszczone. Liczba reprezentacyjnych środków lokomocji i wyjazdów samochodowych w ogóle winna ulec znacznemu zmniejszeniu. Przy wyjazdach wykorzystywać należy w większym stopniu publiczne środki komunikacyjne, zwłaszcza na dalsze trasy. Komisje kontroli społecznej zwrócą specjalną uwagę na dokonywanie niekoniecznych wyjazdów samochodowych.

5) Prezydia Rad Narodowych przeprowadzać będą co miesiąc kontrolę wykonywania budżetu w wydatkach administracyjnych wszystkich działów budżetu i w razie niewprowadzenia niezbędnych redukcji i oszczędności przedsięwezmą odpowiednie środki dla realizacji uchwały Rady Państwa z dnia 31.I. 1948 r.

Niezależnie od tego Prezydia Rad Narodowych wyższych stopni przeprowadzą w pierwszej połowie czerwca b.r. generalną rewizję wykonania budżetów pod względem wydatków administracyjnych, osobowych i rzeczowych we wszystkich podległych ich nadzorowi związkach samorządowych.

O wypadkach niewykonania zaleceń oszczędnościowych przez niższe związki samorządowe powiadomić należy Kancelarię Rady Państwa.

Wprowadzenie oszczędności w wydatkach administracyjnych będzie jednym z momentów branych pod uwagę przy decydowaniu o dotacjach z Samorządowego Funduszu Wyrównawczego.

6) Do wykonania powyższych dyrektyw powołane są właściwe rady narodowe, jako organa stanowiące związków samorządowych, jak również prezydia hierarchicznie wyższych rad narodowych, jako władze nadzorcze. Funkcje swe rady narodowe i prezydia rad narodowych wykonać winny przy okazji kontroli wykonywania budżetu i kontroli całej działalności związków samorządowych na swoim terenie. Okoliczność, że budżety zostały zatwierdzone, nie zwalnia od przeprowadzenia redukcji personalnych i przeprowadzenia innych oszczędności. Prezydia Wojewódzkich Rad Narodowych zwrócą specjalną uwagę na wydatki administracyjne i ilość personelu w zakładach i przedsiębiorstwach miast wydzielonych.

7) Akcja zmniejszenia ilościowego pracowników samorządowych oraz zmniejszenia wydatków administracyjnych w ogóle połączona być winna z szeroko zakrojoną akcją racjonalizacji pracy i lepszego wykorzystania sił pracowniczych. Dlatego należy poddać rewizji istniejącą organizację aparatu administracyjnego każdej jednostki samorządu pod kątem widzenia jak największego uproszczenia i usprawnienia. W szczególności rozważyć należy możliwość łączenia zbyt rozdrobnionych komórek administracyjnych (referatów, działów itp.).

W tym celu właściwe rady narodowe powołają bezzwłocznie specjalne komisje racjonalizacji pracy w samorządzie w składzie odpowiadającym miejscowym warunkom. Zadaniem tych komisji będzie czuwać nad wykonaniem powyższych dyrektyw, oraz przygotować wnioski, dotyczące racjonalizacji danego związku samorządowego w najszerszym zakresie. Komisje te powinny pracować przy czynnym współudziale organów wykonawczych związków samorządowych i winny przejąć i w pełni wykorzystać materiały komisji oszczędnościowo-organizacyjnych, powołanych okólnikami Ministerstwa Ziem Odzyskanych z 4.II.47 i Ministerstwa Administracji Publicznej z 7.II.47.

8) Ogólne kierownictwo i nadzór nad wykonaniem dyrektyw Rady Państwa i nad całą akcją racjonalizacji pracy związków samorządowych na terenie województwa należy do Prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych. W oparciu o uchwałę Rady Państwa oraz niniejszy okólnik Prezydia Wojewódzkich Rad Narodowych przy pomocy wydziałów wojewódzkich opracują dokładną instrukcję przeprowadzenia akcji oszczędnościowej i racjonalizacyjnej na swoim terenie.

9) Zagadnienie oszczędności administracyjnych i racjonalizacji pracy w samorządzie winno być wniesione na porządek obrad marcowych i czerwcowych posiedzeń plenarnych rad narodowych wszystkich stopni.

10) Prezydia Wojewódzkich Rad Narodowych nadeślą do wiadomości Kancelarii Rady Państwa szczegółową instrukcję w sprawach oszczędności i racjonalizacji pracy w terminie do 1 kwietnia 1948 r. oraz złożą Radzie Państwa sprawozdanie o przebiegu akcji do dnia 1 maja 1948 r., oraz sprawozdanie o wykonaniu akcji redukcyjnej do dnia 30 czerwca 1948 r.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH

z dnia 5 marca 1948 r.

wydane w porozumieniu z Ministrami: Administracji Publicznej, Ziem Odzyskanych, Obrony Narodowej, Poczt i Telegrafów oraz Leśnictwa w sprawie zwolnienia niektórych kategorii posiadaczy gospodarstw rolnych od obowiązku świadczeń z tytułu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie.

Na podstawie art. 7 ust. 2 dekretu z dnia 12 września 1947 r. o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie (Dz. U. R. P. Nr 59, poz. 320) zarządza się, co następuje:

§ 1. Zwalnia się od obowiązku świadczeń z tytułu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie następujące kategorie posiadaczy gospodarstw rolnych:

1) wójtów i sołtysów;
2) osoby zatrudnione przy przewozie poczty;
3) personel administracji lasów państwowych, użytkujący grunty deputatowe w myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1934 r. o uposażeniu funkcjonariuszów administracji lasów państwowych (Dz. U. R. P. Nr 8, poz. 67);
4) inwalidów wojennych z utratą zdolności zarobkowej, wynoszącą przynajmniej 45%, wdowy i sieroty oraz osoby pełniące czynną służbę wojskową, jeżeli te kategorie posiadaczy gospodarstw rolnych nie posiadają na tych gospodarstwach dorosłych domowników męskich (członków rodziny lub stałych sił najemnych);
5) osoby, które bez własnej winy znajdują się w szczególnie trudnych warunkach bytowania wskutek klęsk żywiołowych, nieszczęśliwych wypadków, przewlekłej choroby własnej lub członków rodziny itp. przyczyn;
6) posiadaczy, którzy objęli gospodarstwa niezagospodarowane (odłogi) w roku kalendarzowym, dla którego ustalony jest plan pomocy sąsiedzkiej, lub w roku poprzednim.

§ 2. Ponadto zwalnia się posiadaczy gospodarstw rolnych od obowiązku oddawania do użytku z tytułu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie:

a) inwentarza żywego i martwego, przynależnego do gospodarstw, objętych planem państwowej akcji likwidacji odłogów, finansowanej z sum przewidzianych w państwowym planie inwestycyjnym, a to zarówno, gdy chodzi o gospodarstwa posiadające odłogi, jak i gospodarstwa, których inwentarz przeznaczony został do współdziałania w likwidacji odłogów;
b) ogierów uznanych i klaczy wpisanych do ksiąg stadnych koni w myśl art. 1 i 3 ustawy z dnia 13 marca 1934 r. o nadzorze nad hodowlą koni (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 23, poz. 154).

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH

z dnia 5 marca 1948 r.

wydane w porozumieniu z Ministrami: Administracji w rolnictwie:

Publicznej i Ziem Odzyskanych w sprawie norm wynagrodzenia za świadczenia z tytułu pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie oraz uiszczania w gotówce równowartości opłat, oznaczonych w zbożu.

Na podstawie art. 7 ust. I dekretu z dnia 12 września 1947 r. o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie (Dz. U. R. P. Nr 59, poz. 320) zarządza się, co następuje:

§ I. Ustala się jako wytyczne następujące normy wynagrodzenia za świadczenia z tytułu pomocy sąsiedzkiej

A. Za wykonane prace:

1) orka: a) podorywka	od 1 ha 30 — 40 kg żyta
b) orka normalna (siewna)	„ 1 ha 60 — 80 „ „
2) bronowanie	„ 1 ha 10 — 15 „ „
3) sprężynowanie broną sprężynową lub kultywatorem	„ 1 ha 15 — 25 „ „
4) koszenie kosiarką	„ 1 ha 20 — 25 „ „
5) koszenie żniwiarką	„ 1 ha 25 — 35 „ „
6) kopanie ziemniaków kopaczką	„ 1 ha 40 — 50 „ „
7) siew siewnikiem rzędowym	„ 1 ha 10 — 20 „ „

B. W razie oddania do użytku:

1) 1 konia z uprzężą łącznie z obsługą (1 człowiek)	20 — 25 kg żyta lub 2 do 3 dni odrobku za 1 dzień użytkowania,
2) 2 koni z uprzężą łącznie z obsługą (1 człowiek)	35 — 45 kg żyta lub 3 do 4 dni odrobku za 1 dzień użytkowania,
3) uprzęży na 1 konia	do 3 kg żyta za 1 dzień użytkowania
4) 1 wozu ogumowanego	„ 10 kg „ „ 1 „ „
5) 1 wozu na obręczach	„ 5 kg „ „ 1 „ „
6) 1 pługa jednoskibowego	„ 2 kg „ „ 1 „ „
7) 1 pługa dwuskibowego lub do głębokich orek	„ 4 kg „ „ 1 „ „
8) 1 brony lekkiej	„ 1,5 kg „ „ 1 „ „
9) 1 brony ciężkiej	„ 2 kg „ „ 1 „ „
10) 1 sprężynówki	„ 3 kg „ „ 1 „ „
11) 1 kultywatora	„ 4 kg „ „ 1 „ „
12) 1 kosiarki	„ 20 kg „ „ 1 „ „
13) 1 żniwiarki	„ 40 kg „ „ 1 „ „
14) 1 kopaczki do kartofli	„ 20 kg „ „ 1 „ „
15) 1 wialni	„ 3 kg „ „ 1 „ „
16) 1 siewnika	10—15 kg żyta za 1 dzień użytkowania w zależności od szerokości roboczej siewnika,
17) młocarni z przyrządami czyszczącymi i napędem łącznie z obsługą (1 robotnik)	5—10% wymłóconego ziarna w zależności od omłotu,
18) kompletu młocarni z napędem łącznie z obsługą (1 robotnik)	4—8 % wymłóconego ziarna w zależności od omłotu
19) samej młocarni łącznie z obsługą (1 robotnik)	1,5—3% wymłóconego ziarna w zależności od omłotu.

§ 2. Dla Ziem Odzyskanych podane w § 1 lit. B. pkt. 4—16 i pkt 19 normy obniża się o 35%.

§ 3. Prezydia powiatowych rad narodowych ustalają na wniosek prezydiów gminnych rad narodowych wysokość opłat za świadczenia z tytułu pomocy sąsiedzkiej w granicach norm, określonych w § 1 i 2, odpowiednio do miejscowych warunków ekonomiczno-rolniczych.

§ 4. Opłaty, określone w życie, można uiścić również w innym zbożu lub gotówce, przeliczając należną ilość żyta na odpowiednią ilość innego zboża lub na pieniądze według miejscowych cen rynkowych.

Miejscowe ceny rynkowe ustalają prezydia powiatowych rad narodowych.

§ 5. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Zawiadamiamy naszych czytelników, że z powodu podrożenia ceny druku zmuszeni jesteśmy podnieść cenę 1 egzemplarza „Rady Narodowej" na zł. 20.— za prenumeratę kwartalną wraz z opłatą pocztową na zł. 126.

Adres Redakcji: Warszawa, Aleje Ujazdowskie Nr 3, bud. 4. Kancelaria Rady Państwa, tel. 89000, wewn. 263.
Redaktor naczelny H. Kurkowska, przyjmuje interesantów codziennie od 13 — 15.
Prenumerata 1 egz. kwartalnie 93 zł. Konto PKO I - 6800 Redakcja rękopisów nie zwraca
Prenumeratę przyjmuje Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik", Warszawa, Daszyńskiego 16.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik" B-49612 Drukarnia Nr 2 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" Marszałkowska 3/5.